

**Tomasz Rachwał**

Zakład Przedsiębiorczości i Gospodarki Przestrzennej

Instytutu Geografii

Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

## **Ocena projektu zmian podstawy programowej *podstaw przedsiębiorczości* (przedstawionej przez MEN w 2008 r. w ramach reformy systemu edukacji)**

(ważniejsze wnioski z analizy)

Analiza projektu zmian podstawy programowej kształcenia w zakresie przedsiębiorczości, pozwala wskazać na następujące wnioski diagnostyczno-aplikacyjne:

- Deklaracje autorów projektu odnoszące się do przedsiębiorczości jako jednej z kompetencji kluczowych, dostosowania podstawy programowej współczesnych wyzwań rynku pracy, budowy gospodarki opartej na wiedzy i kształtowania się społeczeństwa informacyjnego, zawarte w uzasadnieniu projektu oraz poradniku dla dyrektorów i w materiałach promocyjnych reformy nie mają odzwierciedlenia w rzeczywistych zapisach projektu rozporządzenia w zakresie podstawy programowej. W zaproponowanej kształcie podstawa programowa nie zapewnia więc możliwości pełnej realizacji zalecenia Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 18 grudnia 2006 r. w sprawie kompetencji kluczowych w procesie uczenia się przez całe życie w odniesieniu do przedsiębiorczości, zgodnie z definicją tejże kompetencji przedstawioną w tym dokumencie.
- Widoczny jest brak lub niejednoznaczność kryteriów podziału treści kształcenia między III i IV etap edukacyjny (gimnazjum – szkoła ponadgimnazjalna), czego efektem jest zapisanie wielu mało ambitnych treści, nieadekwatnych do poziomu szkoły ponadgimnazjalnej oraz liczne powtórzenia tych samych treści w obydwu etapach edukacyjnych (co jest niezgodne z podstawowymi założeniami reformy). Jeśli rzeczywiście „złączenie programowe” tych dwóch etapów edukacyjnych ma stać się faktem, *podstawy przedsiębiorczości* powinny być wyłączone w gimnazjum z WOS jako osobny przedmiot, a zapisy wymagań przeprojektowane przez jeden zespół autorski pod względem układu treści, tak jakby były tworzone dla jednego etapu edukacyjnego. Tylko wtedy uda się uniknąć wskazanych błędów związanych ze zbędnymi powtórzeniami i niewłaściwym następstwem treści.
- Zaletą projektu jest położenie nacisku na wymagania, tj. określenie treści nauczania w języku „efektów kształcenia”, chociaż w wielu wypadkach zapisy są zbyt niejednoznaczne, co powoduje, że nauczyciel nie może być pewny, jakie efekty konkretnie mają być osiągnięte.

- Zauważalne jest zbyt duże przeciążenie treściami w gimnazjum (zakładanych jest za dużo efektów kształcenia jak na tak małą ilość godzin, jaką do dyspozycji ma nauczyciel *wiedzy o społeczeństwie*, co będzie prowadzić do marginalizacji treści z zakresu przedsiębiorczości w realizacji tego przedmiotu).
- W podstawie programowej dla szkoły ponadgimnazjalnej brakuje natomiast co najmniej kilku kluczowych wymagań, które można wprowadzić eliminując zbędne powtórzenia.
- W obliczu kryzysu na rynkach finansowych należy wskazać na istotne braki w projekcie w zakresie wymagań związanych z umiejętnością korzystania z usług instytucji finansowych. Konsekwencje zaniedbań edukacyjnych w tym zakresie widoczne są już dzisiaj, a będą jeszcze bardziej dotkliwe, kiedy na polskim rynku pojawią się instytucje oferujące bardziej skomplikowane, zaawansowane produkty finansowe.
- Absolwenci zasadniczych szkół zawodowych, w przeciwieństwie do absolwentów szkół kończących się maturą, z reguły bezpośrednio po szkole trafiają na rynek pracy, próbując m.in. podjąć samozatrudnienie. Konieczne jest więc wyposażenie ich w umiejętności niezbędne do realizacji wspólnych przedsięwzięć biznesowych. Negatywnie należy więc ocenić brak możliwości wyboru i realizacji przez uczniów zasadniczej szkoły zawodowej *ekonomii* (dlaczego nie: *przedsiębiorczości?*) w praktyce. Za celowe natomiast należy uznać ujednoczenie podstawy programowej *podstaw przedsiębiorczości* w szkole ponadgimnazjalnej kończącej się maturą z zasadniczą szkołą zawodową.
- Wprowadzenie przedmiotu (o nieadekwatnej do realizowanych treści nazwie) *ekonomia w praktyce* zamiast możliwości realizacji *podstaw przedsiębiorczości* na poziomie rozszerzonym (dla chętnych) w świetle współczesnych wyzwań cywilizacyjnych i wymagań rynków pracy różnej skali należy ocenić jako nienajlepsze rozwiązanie.
- Przyjęcie zachowawczego podejścia (tzw. „programu minimum”) w zmianach w edukacji w zakresie przedsiębiorczości, w szczególności dalsze uniemożliwianie uczniom realizacji tego przedmiotu na poziomie rozszerzonym i zdawania z niego matury, należy ocenić negatywnie. Zwłaszcza, gdy uwzględni się szczególne uwarunkowania, w jakich funkcjonuje polska gospodarka i w jakich wkracza w dorosłe życie polska młodzież. Zachowawczy program zmian należy również ocenić negatywnie w świetle zaleceń instytucji Unii Europejskiej oraz programu gospodarczego rządu polskiego, w którym jednym z priorytetów jest rozwój polskiej przedsiębiorczości, rozumianej jako dynamiczny wzrost sektora małych i średnich firm zakładanych przez obywateli. Trudno się spodziewać efektów w tym zakresie, jeśli nie ma odpowiedniego przygotowania do takich przedsiębiorczych zachowań w ramach systemu powszechnej edukacji.

- Warto podkreślić zdecydowanie większą dbałość autorów (w porównaniu z poprzednimi projektami zmian podstawy programowej i aktualnie obowiązującą podstawą programową) o poprawność merytoryczną i precyzyjność zapisów efektów kształcenia, chociaż należy podkreślić, że niektóre z nich wymagają jeszcze korekt. W projekcie jest bowiem zbyt wiele niefortunnych i niejasnych sformułowań (niezręczności językowych), które należy wyeliminować.

Na zakończenie należy z całą mocą podkreślić, że u podstaw głębokiej troski o kształt nowej podstawy programowej w zakresie przedsiębiorczości, leży nie tylko kwestia pomyślnego rozwoju społeczno-gospodarczego naszego kraju, ale także troska o każdego młodego człowieka, który wkrótce podejmie pracę zawodową i weźmie odpowiedzialność za byt swój i założonej przez siebie rodziny. Nie chodzi więc tu tylko o satysfakcję z pracy, ale także o udane życie osobiste i w rodzinie, zgodnie z przyjętą szeroką definicją przedsiębiorczości. Na ten aspekt kształcenia w zakresie przedsiębiorczości zwrócono także uwagę w przywoływanym stanowisku Parlamentu Europejskiego i Rady, w którym stwierdza się, że „postawa przedsiębiorcza charakteryzuje się inicjatywnością, aktywnością, niezależnością i innowacyjnością zarówno w życiu osobistym i społecznym, jak i w pracy. Obejmuje również motywację i determinację w kierunku realizowania celów, czy to osobistych, czy wspólnych, zarówno prywatnych jak i w pracy”.

Ukształtowanie postawy przedsiębiorczej jest więc dla młodego pokolenia sprawą kluczową i stanowi wielką powinność zarówno dla nas - nauczycieli, jak i wszelkich decydentów mających wpływ na edukację ekonomiczną na szczeblu krajowym. Wydaje się, że uwzględnienie przedstawionych uwag i sugestii może wpłynąć na udoskonalenie podstawy programowej i nowy, adekwatny do współczesnych wyzwań cywilizacyjnych związanych z kształtowaniem społeczeństwa informacyjnego i gospodarowaniem opartym na wiedzy, kształt edukacji w zakresie przedsiębiorczości w Polsce.

---

Pełny tekst pracy został złożony do druku w:

Zioło Z., Rachwał T., red., Rola przedsiębiorczości w kształtowaniu społeczeństwa informacyjnego, Przedsiębiorczość – Edukacja nr 5, Wydawnictwo Nowa Era, Zakład Przedsiębiorczości i Gospodarki Przestrzennej IG Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie, Warszawa-Kraków.

---